Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 115 Katowice, piątek 19-go maja 1933 r. Rok 32

Niemcy, żydzi i my.

W obronie żydów, prześladowanych w Niemczech przez rząd Hitlera wystąpił między innemi i jeden z biskupów francuskich, nakazując modły w swej diecezji na intencję biednego Izraela, którego wyznawcy są przecież dziećmi jednego i tego samego Boga, co i chrześcijanie. Odruch ten zupełnie słuszny i usprawiedliwiony nietylko ogólnoludzką humanitarnością, ale w szczególności chrześcijańską miłością bliźniego, wywołał wielkie oburzenie wśród polityków niemieckich, a nawet wśród publicystów katolickich, z pośród których dr. Jan Eibl, profesor uniwersytetu wiedeńskiego na łamach czasopisma „Schönere Zukunft" (Nr. 32, 7 maja 1933) zawzięcie atakuje francuskiego biskupa, wyrzucając mu równocześnie, że nie zabrał głosu, gdy urządzano pogromy żydów w Polsce i gdy polski rząd dokonał strasznej egzekucji w r. 1930 w 700 ukraińskich wioskach, dopuszczając się wprost nieludzkich czynów wobec mieszkańców.

Takie gołe zestawienie faktów w piśmie, którego czytelnicy rekrutują się z elity Austrji i Rzeszy niemieckiej i to z elity katolickiej, szkodzi bardzo sprawie polskiej i świadczy wymownie o wrogim nastroju wobec Polski nietylko szowinistów niemieckich, ale i tych sfer które stale podkreślają swą objektywność i swe pacyfistycze tendencje. Tymczasem sprawa „pogromów" żydowskich w Polsce i sprawa pacyfikacji Małopolski Wschodniej — tak zresztą dwie różne co do objawów zewnętrznych i motywów sprawy, nie dadzą się wprost postawić na jednej platformie z systematycznem i programowem tępieniem żydów, w Niemczech. Prawdą jest, że tu i ówdzie zdarzały się w Polsce lokalne wystąpienia antyżydowskie, ale ekscesy te były samorzutne, nierzadko wywołane lokalną przyczyną i konczyły się co najmniej pobiciem kilku żydów, czy wybiciem witryn w sklepach żydowskich, a już nigdy nie znalazły aprobaty ze strony władzy, która każdy odruch antyżydowski tępiła prawie w zarodku. A że wypadki te na łamach zagranicznej prasy antypolskiej urastały do olbrzymich rozmiarów „pogromu", to winę ponosi ta sama światowa prasa żydowska, na którą dziś narzekają Niemcy, acz niesłusznie, że porusza przeciwko nim świat cały.

Pacyfikacja zaś Małopolski Wschodniej w zupełnie innem ukaże się świetle, gdy się weźmie pod uwagę **latami całemi trwającą irredentę ukraińską, niszczenie polskiego mienia, ciągłe podpalania i napady, wobec których rząd polski musiał przystąpić do energicznego i radykalnego demarche, gdyż inaczej naraziłby się na zarzut słabości i nieudolności.** I znów — jak to zwykle bywa przy ekspedycjach karnych — mogły być i były pewne nadużycia, bo naprzód każda ekspedycja karna idzie pod znakiem zemsty i odwetu, a powtóre żołnierz polski, naczytawszy się i nasłuchawszy o strasznych zniszczeniach, jakie sieją Ukraińcy, dał często folgę swemu temperamentowi, temwięcej, że świeżą jeszcze była pamięć okrucieństw ukraińskich z 1918 i 1919 roku.

Oczywistą jest rzeczą, że ze stanowiska etyki katolickiej akcja socjalistów narodowych w Niemczech przeciw ko żydom i system prowadzenia i stosowania „odżydzenia" nie może znaleść aprobaty, ale z drugiej strony wobec ogólno - światowej kontrakcji żydowskiej budzą się pewne uczucia i wprost cisną się na usta pytania, dlaczego ci sami żydzi, tak ruchliwi i solidarni i nawołujący na cały świat do obrony swych interesów, **obojętnie milczeli, gdy rząd meksykański ze szczególnem okrucieństwem prześladował chrześcijaństwo i jego wyznawców.**

Gdzie byli żydzi, gdy bolszewizm rosyjski, nie bez udziału żydów, wypowiedział wojnę nietylko wszelkim wyznaniom chrześcijańskim, ale Bogu samemu i chełpił się zuchwale, że po zdetronizowaniu królów ziemskich, będzie teraz burzył i detronizował królów niebieskich?

A gdy republika hiszpańska konfiskowała dobra i wypędzała ludzi, wysoko duchowo postawionych i zasłużonych jedynie dlatego, że należeli do Towarzystwa Jezusowego, **czy odezwał się ze strony międzynarodowej potęgi żydowskiej chociażby jeden głos protestu, czy potępienia?**

Teraz zaś, gdy chodzi nie o katolickie kościoły i klasztory, ale o żydowskie domy towarowe i inwestowany tamże kapitał, żądają żydzi obrony i współczucia całego świata.

Nie piszemy tych słów bynajmniej dla usprawiedliwienia antyżydowskiej akcji w Niemczech, ale chcemy zwrócić uwagę na brak solidarności „ludzkości" na brak jednolitego frontu, gdy idzie o prześladowania na tle wyznaniowem. Herriot zakłada Ligę zwalczania antysemityzmu, ale nie słyszeliśmy, by z okazji masowych mordów, dokonanych przez bolszewików na wyznawcach Chrystjanizmu, zawiązała się jakakolwiek Liga do zwalczania antychrystjanizmu.

Bezsprzecznie krzywda się dzieje żydom w Niemczech, ale kto wie, czy fakt ten nie jest w dzisiejszych czasach z woli Opatrzności Bożej tym czynnikiem, który obudzi wreszcie sumienie świata i zespoli wszystkich, mimo różnic rasy i narodowości, do obrony zagrożonych czy podeptanych naturalnych praw człowieka bez względu na to, czy pokrzywdzony należy od tego lub innego wyznania, czy narodu.

Ks. Dr. Zygmunt Kozubski,
prof. Uniw. Warsz.

Świat niebardzo wierzy w zapewnienia Hitlera

Paryż. Agencja Havasa donosi, że przemówienie Hitlera przyjęte **zostało z rezerwą, lecz nie nieżyczliwie.** Koła kompetentne **nie odniosłyby się do tego oświadczenia nieprzychylnie, gdyby były pewne, iż jest ono prawdziwym wyrazem dążeń niemieckich.** Narazie koła te oczekują rezultatów najbliższych obrad w Genewie, by określić swoje stanowisko. Naogół podkreśla się ton pojednawczy, z którym Hitler podtrzymywał żądania, przedstawione przez Nadolnego w Genewie. Z pewnem uczuciem ulgi przyjęte zostały do wiadomości oświadczenia, dotyczące **traktatu wersalskiego, powstaje jednak pytanie, w jaki sposób rząd berliński zdoła uzgodnić swe umiarkowane stanowisko z wytężoną propagandą przeciwko traktatowi, która doprowadziła go do władzy.**

*

Paryż. „Le Matin" w korespondencji z Berlina szczegółowo opisuje przebieg wczorajszego posiedzenia Reichstagu. Nastrój, zdaniem korespondenta, był spokojny, pozbawiony akcentów patetycznych. Nad zgromadzeniem panował duch **zaniepokojenia i niepewności,** pokrywany jakoby sztucznym uśmiechem słodyczy. Korespondent twierdzi, iż trudno mu powiedzieć **aby Rzesza w ostatnim czasie nauczyła się czegokolwiek pozytywnego, ale stanowczo zdobyła sztukę lepszego sposobu wyrażania swej woli.** Dał temu wyraz opanowany sposób przemówienia Hitlera w formie dyplomatycznych zwrotów. Kanclerz w istotnej **treści swego przemówienia potwierdził staro-germańskie tendencje dalszych zdobyczy terytorjalnych,** motywując je brakiem miejsca dla ludu niemieckiego. W istocie kanclerz **nie powiedział nic nowego dla zagranicy.** Na potrzeby wewnętrzne, — jak zwykle, propagował ideę łączności. — Zręcznem posunięciem było ominięcie **w ekspoze jakiejkolwiek krytyki Anglji i Ameryki. Natomiast błędem — groźba opuszczenia Genewy.** Kanclerz, według obserwacji korespondenta, robił wrażenie **człowieka zmęczonego i moralnie przybitego.**

Angli nie wystarczą słowa.

Londyn. Prasa angielska **korzystnie,** ale **z rezerwą ocenia wystąpienie Hitlera.** „Reżyser i demagog — stwierdza „Times" — po raz pierwszy ujawnił **przebłyski zdolności męża stanu.** Dotychczas wszystkie przemówienia Hitlera i innych przywódców obecnego reżimu Niemiec przeznaczone były dla konsumcji wewnętrznej. Wczoraj pierwszy raz Hitler świadomie zwrócił się do audytorjum świata. Aczkolwiek niektóre ustępy **przemówienia Hitlera nie ujdą krytyce, to jednak inne stanowić mogą podstawę do dalszych rokowań w Genewie,** gdzie Niemcy swem postępowaniem dowiodą, w jakim **stopniu słowa wypowiedziane przez Hitlera mieć będą wartość praktyczna.** Wystąpienie Papena artykuł Neuratha oraz własna przeszłość Hitlera nakazują, zdaniem „Timesa" ostrożność. W podobnym duchu pisał „Daily Herald" i „Daily Telegraph" oraz „Morning Post" i „New Chronicle".

Sejm gospodarczy rozpoczął wczoraj obrady.

Warszawa. Wczoraj przed południem nastąpiło otwarcie **zjazdu działaczy gospodarczych i społecznych zorganizowanego staraniem klubu BBWR.** W sali doliny szwajcarskiej przy ul. Szopena zebrali się działacze z całego kraju **w liczbie około 600 osób.** Na zjeździe obecni są **członkowie Rządu z prezesem Rady Ministrów Jędrzejewiczem, marszałkowie Sejmu i Senatu, prezes najwyższej Izby Kontroli Krzemiński, podsekretarze stanu, liczni posłowie i senatorowie, wojewodowie, wyżsi urzędnicy państwowi poszczególnych resortów.** O godz. 10.40 na zjazd przybył **P. Prezydent R. P.** w otoczeniu członków domu wojskowego i cywilnego, spotkany u wejścia na salę przez **prezydjum z prezesem Sławkiem na czele.** W chwili ukazania się P. Prezydenta na sali rozległy się gromkie oklaski i okrzyki na Jego cześć. Zjazd zagaił **prez. Sławek, poczem przemówił imieniem Rządu p. premjer Jędrzejewicz.** Referat o zamierzeniach Rządu w dziedzinie gospodarczej wygłosił podsekretarz stanu Prezydjum Rady Ministrów **Tadeusz Lechnicki.**

Po referacie podsekretarza stanu Lechnickiego wygłosił referat b. minister **Ignacy Matuszewski** na temat „Gospodarstwo Polski na tle sytuacji światowej". Następnie wygłosił referat wiceprezes B. G. K. **Stefan Starzyński** na temat **„Zagadnienie finansowo - gospodarcze w terenie".** Po referacie wiceprezesa Starzyńskiego nastąpiło **powołanie komisji i sekcyj zjazdowych oraz ich przewodniczących.** Po przerwie obiadowej **rozpoczęły się posiedzenia poszczególnych komisyj.**

—o—

Hitlerowskie zagrody włościańskie

są nawrotem do dawnego prawa germańskiego.

Berlin. Pruski minister sprawiedliwości dr. Kerrl oświadczył wobec przed stawicieli prasy, iż pruski gabinet ministrów przyjął już projekt ustawy o zagrodach włościańskich. Ustawa ma **charakter rewolucyjny,** stanowi bowiem zupełny odwrót od pojęć prawa rzymskiego w obrocie ziemią a **nawrót do dawnego prawa germańskiego.**

Ustawa stwarza instytucje zagrody włościańskiej (Erdhof) tj. zagrody, którą posiadać będzie mógł jedynie „chłop" w rozmiarach, które umożliwiają wyżywienie i utrzymanie jednej rodziny i która **dziedziczona będzie wedle specjalnych przepisów. Zagroda będzie wolna od wszelkich obciążeń hipotecznych i na przyszłość także niedostępna dla kredytu hipotecznego, nie będzie mogła także być dzielona** bez zgody specjalnego sądu („Erbegerichtshof"), ani też **nie będzie mogła być odstąpiona** w całości lub części.

Chłop będzie mógł tylko zagrodę swą **przekazać w całości** w drodze dziedziczenia jednemu dziecku, tj. dziedzicowi („Anerbe") inne zaś dzieci będą miały prawo tylko do utrzymania na zagrodzie do czasu pełnoletności, potem zaś tylko wówczas, gdy popadną w nędzę bez swojej winy.

Ustawa określa ściśle pojęcie chłopa. „Chłopem" („Der Bauer") jest tylko ten, kto jest **obywatelem niemieckim i „niemieckiej krwi".** Paragraf aryjski został tutaj ściśle zastosowany.

W komentarzu do tej ustawy minister Kerrl wywodzi, że rząd hitlerowski chce wziąć w obronę chłopa niemieckiego przed niebezpieczeństwem obdłużenia i parcelacji, natomiast **nie ma zamiaru chronić większych obszarów rolnych, które rząd chce poddać parcelacji dla uzyskania ziemi dla nowych osadników.**

Specjaliści od zadrażnień stosunków sąsiedzkich.

Paryż. Z nad granicy francusko - niemieckiej nadchodzą wiadomości o nowych prowokacjach niemieckich. Ostatnio donoszą o manewrach wojskowych nad granicą księstwa Luxemburg pod miejscowością Pruen przez organizację hitlerowską, przybyła z Kolonji. W manewrach tych wzięła udział kolumna samochodowa 3 batalonu szturmowego. Donoszą pozatem, że hitlerowcy uprowadzili dragę, należącą do obywatela niemieckiego, a zatrzymaną ze względów fiskalnych przez władze celne księstwa Luxemburg. Protest francuskich władz celnych pozostał bez skutku.

Niepowodzenie „Wisły" w Belgji.

Bruksela. — Wczoraj w obecności króla Belgji, min. Jackowskiego i licznych przedstawicieli korpusu dyplomatycznego i 30.000 widzów, rozegrała onegdaj Wisła krakowska mecz z nieoficjalną reprezentacją Belgji, występującą pod nazwą „Czerwone Djabły". Mecz odbył się wieczorem przy świetle elektrycznem. Polacy nieprzyzwyczajeni do tego, przegrali w stosunku 0:3 (0:1). Belgowie grali świetnie, szybko i na zwycięstwo zasłużyli. Bramki dla nich strzelili Torit i Vorhoof. W Wiśle wyróżnili się Pychowski, Kotlarczyk i skrzydła. Po meczu król Albert winszował graczom.

Uznanie dla polskich lotników w locie gwiaździstym.

Wiedeń. Przebycie 50 kilometrów drogi z Wiener Neustadt do Aspern w 14 minut 23 i 8/10 sek. jest, jak pisze Neues Wiener Tageblatt, **olbrzymim sukcesem kpt. Bajan..** Rezultaty lotu gwiaździstego ustalone były wczoraj. Neues Wiener Tageblatt wyraża zapatrywanie, że **lotnicy polscy nie dali się także w locie gwiaździstym zdystansować swym współzawodnikom.** Przez swój lot w głąb Rosji będą oni mogli wykazać największą ilość przebytych kilometrów.

Drażniło ich polskie pochodzenie dyrektora chóru opery lipskiej.

Lipsk. Prof. Konrad Neuger, naczelny dyrektor chóru opery lipskiej, poprzednio monachijskiej, **zwolniony został** obecnie ze swego stanowiska ze względu **na pochodzenie polskie.** Prof. Neuger uchodził za najlepszego **dyrektora chórów operowych w Niemczech.** Przenosi się on na stałe do Ameryki, gdzie zapewniono mu stanowisko w Nowym Jorku.

Pożegnanie zwłok polskiego ambasadora w Turcji.

Ankara. W ambasadzie **Rzeczypospolitej w Ankarze** rozpoczęły się uroczystości żałobne, związane z pogrzebem ambasadora Kazimierza Olszowskiego. W ogrodzie ambasady mgr. **Margotti** odprawił mszę żałobną i wygłosił przemówienie, poświęcone pamięci zmarłego. O godz. 10,30 z ambasady wyruszył orszak żałobny przy dźwiękach marsza żałobnego, **eskortowany przez oddział kawalerji i piechoty.** Przed trumną niesiono wieńce od prezydenta Republiki Tureckiej, przewodniczących zgromadzenia narodowego od rady ministrów, korpusu dyplomatycznego, członków rządu, miasta Ankary i od licznych stowarzyszeń. Za trumną szła wdowa po ambasadorze, personel ambasady polskiej, prezes zgromadzenia narodowego, **który zastępował prezydenta Republiki, prezes rady ministrów, korpus dyplomatyczny,** członkowie rządu i liczni wyżsi urzędnicy ministerstwa spraw zagranicznych. **Wzdłuż ulic, którymi posuwał się orszak żałobny, stały szpalery wojska..**

W chwili, gdy trumnę ze zwłokami ambasadora umieszczono w wagonie, wojsko oddało trzy salwy. Dziekan korpusu dyplomatycznego Suricz, **ambasador ZSRR, wypowiedział przemówienie, w którym dał wyraz ogólnego żalu,** jaki spowodowała śmierć ambasadora. Następnie przemawiał **Sukru Kaya,** minister spraw zagranicznych par interim, który **podkreślił wielką tradycyjną przyjaźń, łączącą Turcję z Polską, przypominając czasy porozbiorowe, kiedy na przyjęciach oficjalnych mistrz ceremonji wzywał ambasadora Polski.** Przemówienie swe Sukru Kaya zakończył słowami: „Ambasador Olszowski umarł, ale duch jego będzie zawsze wśród nas obecny".

* * *

Stambuł. Trumna ze zwłokami ambasadora Olszowskiego przybyła **do Stambułu.** Na dworcu kolejowy przewieziono ją na **lawecie armatniej.** W uroczystości żałobnej wzięli udział przedstawiciele władz i wojsko, które oddawało honory wojskowe.

Ostatnia kronika.

Kara za oczernianie policjanta.

Wczoraj w Sądzie Okręgowym w Król. Hucie odbyła się **przeciwko Franciszce Wodniakowej i jej bratu Józefowi z Borowej Wsi oskarżonym o fałszywe obwinienie posterunkowego policji, jakoby popierał przemytnictwo.** W wyniku rozprawy **Franciszka Wodniakowa skazana została na 14 miesięcy więzienia a jej brat na 6 miesięcy.**

Dyrekcja huty „Falva" szantażuje robotników.

Dnia 18 maja w hucie „Falva" w Świętochłowicach odbyła się konferencja rady załogowej huty z przedstawicielem dyrekcji p. dyr. Mondem, który oświadczył, że huta posiada zamówienia do końca roku bieżącego i nie zostanie zamknięta, o **ile robotnicy huty zgodzą się na 15%-owa obniżkę zarobków.** Na te propozycje członkowie rady odrzekli, że **kontrahentami zakładów przemysłowych w sprawach zarobkowych są związki zawodowe,** a nie rady zakładowe i podobna propozycja może być zwrócona **wyłącznie do związków.**

Jak się dowiadujemy, Związek metalowców Z. Z. Z. **na żadna obniżkę zarobków w hucie „Falva" nie pójdzie,** bowiem byłoby to sprzeczne z zawartą z hutami, a obowiązującą taryfą zarobkową. Na żadne próby pogwałcenia taryfy zarobkowej Związek także nie pozwoli.

Próba obniżenia zarobków przez hutę „Falva" **droga groźby zamknięcia zakładu nie jest nową.** Tego rodzaju objawy w przemyśle śląskim już notowaliśmy i piętnowaliśmy. Próby takie bowiem **wnoszą anarchie w uporządkowane stosunki między pracą a kapitałem,** a ponadto wnoszą niepotrzebnie rozgoryczenie w życie robotnika, które w obecnej chwili nie jest usłane różami.

Nieuczciwi celnicy przed sądem.

16 bm. rozpoczęła się w Sądzie Okręgowym rozprawa **przeciwko Kuchcie i towarzyszom, którzy jako urzędnicy celni w Chorzowie konfiskowali towar pochodzący z przemytu, a następnie zamieniali go na inne towary, ciągnąc z tego znaczne korzyści.** Oskarżeni odpowiadali z wolnej stopy. Ponieważ jednak w czasie rozprawy ujawnili wyraźną złą wolę, **Sąd nakazał aresztowanie wszystkich 8 oskarżonych.** Wyrok spodziewany jest w przyszłym tygodniu.

Wyłowienie zwłok topielca.

Dab koło Katowic. 17 b. m. około godz. 13 wyłowiono ze stawu przy ul. Agnieszki zwłoki topielca, w których rozpoznano 44-letniego Hermana Drozdoka z Chorzowa. Początkowe dochodzenia wykazały, że denat pozbawił się życia przez utopienie. Zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala miejskiego w Dębie. (k)

Nocni „goście" w kiosku.

Mysłowice. W nocy na 17 bm. również nieznani sprawcy po wybiciu szyby w oknie weszli do kiosku Bolesława Piątkowskiego przy ul. Piaskowej 17 i skradli 220 kostek Maggi, około 50 kawałków mydła toaletowego i zwykłego do prania, 20 tabliczek czekolady Suchard, 20 butelek soku malinowego, 20 puszek herbaty, około 20 kg cukierków, 4 kg masła i 15 kg. pszenicy, łącznej wartości 200 złotych. (k)

Włamanie do wagonu kolejowego.

Szopienice. 17 b. m. o godz. 21 na przestrzeni kolejowej pomiędzy Mysłowicami a Szopienicami po zerwaniu plomb by skradziono z wagonu towarowego przejeżdżającego pociągu 3 skrzynie materjału wybuchowego Amonit wagi około 95 kg., skrzynię sekatywy wagi 7 kg., zwój tkaniny wagi 40 kg. i karton proszku „dr. Oetkera" wagi 22 kg. Energiczne dochodzenia celem ustalenia i ujęcia sprawców tej kradzieży w toku. (k)

Drób znikł a po złodziejach niema śladu.

Siemianowice. W nocy na 17 b. m. po rozbiciu kłódki skradziono z chlewika na szkodę Pawła Scheibla przy ul. Dworcowej, 7 kur i 3 króliki, z chlewika Marji Sitkowej 10 królików, a z chlewika Teodora Cichonia 1 królika. Po dokonanej kradzieży sprawcy zbiegli niezauważeni przez nikogo w niewiadomym kierunku. (k)

Pożar w mieszkaniu.

Siemianowice. 17 b. m. około godz. 21-ej z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar w mieszkaniu Ignacego Skibińskiego zam. przy ul. Szeflera 10 i zniszczył drzwi, uszkodził częściowo wewnętrzne urządzenie i garderobę. Ogień ugasili domownicy. Szkoda wynosi około 1300 zł. (k)

Odpocznie sobie za kratkami.

Nowa Wieś. 16 b. m. przytrzymano tu zawodowego włamywacza 19-letniego Antoniego Bujarę, kilkakrotnie karanego za różne kradzieże z włamaniem.

Znalazła zaginioną siostrę nieżywą.

Zgoń. 16 b. m. o godz. 16 Jadwiga Jureczkowa idąc ścieżką leśną w Zgoniu zralazła zwłoki kobiety będącej w silnym rozkładzie. W zwłokach rozpoznała swą siostrę 54-letnią Monikę Polczykównę. Dochodzenia wykazały, że Polczykówna przed około 14 dniami w czasie nieobecności domowników oddaliła się z mieszkania i od tego czasu zaginęła bez śladu. Zwłoki przewieziono do kostnicy we Włoszczycach. Zmarła ona niewątpliwie na udar serca, gdyż na zwłokach nie znaleziono żadnych śladów gwałtownej śmierci. (p)

Dwa pożary.

Rybnik. W nocy na 16 bm. z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar na strychu obory Antoniego Głodysza **w Grabowni** pod Golejowem i zniszczył dach obory. Następnie ogień przeniósł się na przyległy dom mieszkalny, gdzie również spalił się dach. Szkoda wynosi około 5000 zł.

*

Tego samego dnia rano o godz. 5 również z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny wybuchł pożar w zabudowaniach Franciszka Schlachty **w Mszanie** i zniszczył dach domu mieszkalnego i uszkodził sufity. Szkoda wynosi około 3500 zł.

—◇○◇—

Do kogo uśmiechnęło się szczęście?

Warszawa. W pierwszym dniu ciągnienia 27 loterji państwowej padły główne wygrana na następujące numery:

50 000 zł. na nr.: 91931.

15 000 zł. na nr.: 14338.

2 000 zł. na nr. 114399.

1 000 zł. na nry: 11337 77247.

500 zł. na nry: 21128 26787 29514 33387 95900 131618 147219.

400 zł. na nry: 31952 47755 52815 67928 84919 99876 124424 133236 137220 151014.

200 zł. na nry: 216 854 31561 49094 49758 50971 56628 60308 64253 64578 65927 72029 73613 83891 132380 142217 144893.

150 zł. na nry: 7990 17397 21063 27879 31113 33139 35333 37062 39971 44917 51994 53495 54117 63155 71471 80493 87146 89881 899971 92511 92780 94876 94957 95349 96618 96972 100633 102525 106003 106272 108802 110521 110552 112070 116303 119915 124355 129993 138128 140381 142292 148129.

Kronika bieżąca

Piątek 19 maja

Św. Pudencjany, — panny męczenniczki. **Św. Iwona,** kapłana w 13-tym wieku. Słow. **Krzesomyśl.**

Jutro, sobota, 20 maja: Św. Bernardyna z Sienny.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 3.54,	o godz. 19.28
Księżyca	o godz. 1.50,	o godz. 14.35

*

Z historji śląskie'.

19 maja. 1622. Po objęciu **księstwa opolskiego i raciborskiego** przez Bethlen Gabora, dał Bethlen uroczyste zapewnienie, że będzie wszystkie stany ochraniał w ich prawach i utrzyma w kraju religję katolicką. — **1642.** Sprawa z zakwaterowanem wojskiem cesarskiem **w Opolu** była tak uciążliwa, że cesarz Ferdynand III. był zmuszony mieszczanom zmniejszyć czynsz srebrny do połowy. — **1853.** Ksiądz doktor teologji Henryk Förster został wybrany jednogłośnie **biskupem diecezji wrocławskiej.** — **1886.** Przez dwa dni bawił biskup - sufragan dr. Herman Gleich **w Rybniku,** gdzie udzielał wiernym św. Sakramentu Bierzmowania.

W roku: 1760. W Opolu zniszczyli Austrjacy królewski magazyn soli. W następnym roku przybył korpus rosyjskich husarzy, kozaków i kałmuków pod dowództwem pułkownika Haudringa. W nocy Rosjanie biwakowali poza miastem i trzymali się w karności. — 1761. Biskup-sufragan Jan Maurycy baron Strachwicz otrzymał **w Krakowie** święcenia biskupie. Po dwu latach został mianowany wikarjuszem apostolskim **na Śląsku pruskim.** — **1762.** Anna Barbara hrab. Choryńska z domu, była w posiadaniu państwa sośnicowickiego. W roku 1786 był właścicielem Ignacy Dominik Choryński; w 1793 Marja Sprinzenstein, córka Choryńskich; 1796 Henryk Leopold hrabia Seheer - Toss. — **1765.** Przysłany z Berlina na Śląsk minister v. Schlabrendorf do zbadania stosunków śląskich, wyraża w swoich uwagach **z Pszczyny** do rejencji we Wrocławiu najżywsze niezadowolenie z powodu słabo rozwiniętego szkolnictwa. — **1766. W Mysłowicach** wybudowano nową szkołę, której koszta pokryły miasto Mysłowice oraz gminy **Katowice, Bogucice, Brzezinka, Załęże, Roździeń i Szopienice.**

— **Zakończenie roku szkolnego.** Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego w związku z przypadającym w dniu 15 czerwca br. świętem Bożego Ciała, zarządziło przesunięcie terminu zakończenia roku szkolnego na 14 czerwca.

Z Cieszyńskiego.

„Święto Pieśni".

Cieszyn. W niedzielę 14 bm. odbyło się u nas „Święto Pieśni". Połączone chóry poszczególnych szkół powszechnych i wydziałowych miasta Cieszyna i okolicy wywarły na obecnych głębokie wrażenie, to też licznie zebrana publiczność nie szczędziła oklasków pod adresem wykonawców względnie dyrygentów. Serdeczne owacje były dowodem, szczerego uznania i podzięki za pracę i trud i impreza ta pozostaje długo w miłej pamięci słuchaczy. (c)

Z dyrekcji państwowego gimnazjum matematyczno-przyrodniczego.

Cieszyn. W niedzielę, 21 b. m. o godz. 10.30 odbędzie się ostatnia w tym roku szkolnym wywiadówka, w czasie której grono nauczycielskie będzie udzielało rodzicom, wzgl. ich zastępcom, informacyj o zachowaniu się i postępach w nauce uczniów i uczennic. Informacyj będzie się udzielało w poszczególnych klasach.

Walne zebranie Tow. Rolniczego.

Cieszyn. Walne zebranie Tow. Rolniczego w Cieszynie odbędzie się 27 maja o godz. 9.30 w sali „Domu Narodowego". W walnem zebraniu obowiązkowo biorą udział członkowie zarządów kółek rolniczych, nadto kółka, liczące ponad 50 członków, wysyłają na dalszych 25 członków 1 delegata. Kółka rolnicze w swym własnym interesie powinny wziąć jaknajliczniejszy udział w walnem zebraniu, które jest niby świętem rolniczem, dając tem samem dowód, że sprawami swej organizacji rolniczej się interesują.

Stodoła spłonęła.

Pierściec. 15 bm. około godz. 23 wybuchł pożar w drewnianej stodole Jana Staneczka w Pierśćcu i zniszczył ją doszczętnie wraz z inwentarzem rolniczym i paszą dla bydła. Szkoda wynosi około 8000 zł. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono. (c)

---

*. **Zjazd delegatów związku organizacyj przem. graficznego i wydawn. w Polsce** odbędzie się w dniach 20 i 21 bm. w Katowicach w ratuszu, w sali posiedzeń Rady miejskiej. Punktem zbornym będzie hotel „Savoy". Przyjazd delegatów w piątek pociągami wieczornemi. Uczestnicy zjazdu m. innemi wyjadą w sobotę 20 maja r. b. o godzinie 8-ej rano do Pniowca w celu zwiedzenia fabryki papieru „Lignoza", o godz. zaś 16 nastąpi otwarcie zjazdu, którego porządek obrad obejmuje m. in. zagajenie zebrania i wybór przewodniczącego, sprawozdania z działalności związku w 1932 roku, wybory nowych władz oraz referaty. Po ukończeniu obrad wspólna kolacja w sali hotelu „Savoy". Po odbytej kolacji koncert braci Szafranków z Katowic.

W niedzielę 21 bm. godz. 8 wyjazd delegatów na wycieczkę do Bielska i Cieszyna, gdzie na miejscu omówioną zostanie sprawa wznowienia istnienia Korporacji.

— **Obniżenie stawek taryfy pocztowej.** Ministerstwo poczt i telegrafów wyraziło zgodę na obniżenie z dniem 1 czerwca niektórych stawek taryfy pocztowej. Przedewszystkiem wprowadzona będzie inowacja, polegająca na zróżniczkowaniu wagi na listy. Dotychczas opłata za list w obrocie krajowym wagi do 25 gr. wynosiła 30 gr., zaś do 250 gr. pobierana była opłata 60 gr. Obecnie taryfa pocztowa wprowadza opłatę pośrednią 45 gr. za listy wagi od 25—100 gr. Ponadto obowiązywać będzie zniżka opłat za doręczanie paczek pocztowych o 10 gr. przy każdej stawce.

— **O przestrzeganie umów zbiorowych w rolnictwie.** Ministerstwo opieki społecznej zwróciło się do inspektorów pracy w sprawie przeciwdziałania nieprzestrzeganiu przez pracodawców warunków płacy i pracy, względnie umów zbiorowych, ustalonych dla robotników rolnych przez orzeczenia nadzwyczajnych komisyj rozjemczych. W wypadkach przyjęcia robotnika na niższych warunkach, względnie wypłacania stawek niższych, niż przewidziane w umowie zbiorowej, mimo przyjęcia ich przez robotnika, sprawy należy kierować do władz administracyjnych, celem zastosowania odpowiednich przepisów prawa o wykroczeniach.

Województwo śląskie.

* **Do śląskiej młodzieży gorący apel.** Młodzież potrzebuje nadprzyrodzonego środka, by wytrwać w wielkich ideałach służby Bogu i Ojczyźnie. Świątobliwy papież Pius X woła: „Rekolekcje zamknięte posiadają przedziwną moc, która uzdrawia obyczaje i odnawia ducha! Zaprawdę nie można nad te ćwiczenia duchowne obrać lepszego środka, by dopomóc młodzieży, której dziś zewsząd tyle niebezpieczeństw grozi."

W Domu rekolekcyjnym **Ojców Jezuitów w Dziedzicach** odbędą się **trzydniowe zamknięte rekolekcje dla młodzieńców.** Początek dnia 3 czerwca o godz. 19. zakończenie 7 czerwca o godz. 7 rano. Koszta za pobyt wynoszą 15 zł. Uczestnicy rekolekcyj mogą korzystać z pięknego i rozległego parku, nadto w drodze powrotnej przysługuje im 50% zniżka kolejowa. Przy zgłoszeniach należy podać dokładny adres. Zgłoszenia jak najwcześniejsze przyjmują: **Ojcowie Jezuici, Dziedzice, Śląsk Cieszyński.**

* **Delegaci Zrzeszeń pracowników publicznych u p. wojewody.** Zespół Zrzeszeń pracowników publicznych woj. śl. w osobach prezesa Enzingera, Trzemżalskiego (urzędnicy sądowi i prokuratorscy) Ścierskiego (kolejarze), Lubońskiego (pocztowcy), Grupki (urzędnicy państwowi, samorządowi i komunalni), Swobody (urzędnicy komunalni), Kuliga (emeryci) został przyjęty w dniu 16-go maja br. na audjencji u pana wojewody śląskiego dr. Grażyńskiego, któremu wyrażono obawę z powodu notatek dziennikarskich, dotyczących nowej regulacji uposażenia służbowego, — nieuwzględniającego pewnych dodatków. P. wojewoda oświadczył, że obecnie nie jest mu nic wiadomem o jakichkolwiek zmianach w uposażeniu, natomiast przyrzekł delegacji, że w tej sprawie zasięgnie informacyj w łonie rządu, a otrzymane z władz centralnych wiadomości, zakomunikuje delegacji zespołu. Po otrzymaniu w tej sprawie dalszych wiadomości od pana wojewody, ogłosi zespół odnośny komunikat.

Z Katowickiego

Ważne dla uchodźców-powstańców.

Katowice. W czwartek (w święto Wniebowstąpienia Pańskiego) w dniu 25. maja br. odbędzie się w Katowicach uroczystość 10-lecia istnienia grupy powiatu opolsko - oleskiego Związku Powstańców Śląskich, na której nie powinno brakować żadnego powstańca-uchodźcy z wymienionych powiatów. W uroczystości bierze udział orkiestra 73 p. p. Biorąc pod uwagę ważność obecnej chwili, apelujemy do wszystkich powstańców nadodrzańskich, by stawili się jak jeden mąż i pokazali, że gotowi są bronić w każdej chwili całości granic naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Program uroczystości: Godz. 9 — zbiórka w Katowicach na placu przy ulicy Andrzeja (obok Strzechy Górniczej), godz. 9.30 — wymarsz do kościoła garnizonowego na nabożeństwo, godzina 11 — zbiórka przed kościołem do pochodu, poczem złożenie wieńca na płycie „Nieznanego Powstańca", gdzie przemówi prezes powiatowy p. A. Piechula. Następnie pochód udaje się ulicami: 3 Maja, Marszałka Piłsudskiego, Francuską, na plac przed gmachem wojewódzkim, gdzie nastąpi rozwiązanie pochodu, godz. 15 — rewja „Opolanki" w sali Domu Chrześcijańskiego (Hospic) w Katowicach przy ulicy Jagiellońskiej, poczem wspólna zabawa taneczna. —

Sieroty.

Powieść z niedawnych czasów.

47) (Ciąg dalszy.)

Był moment, w którym się zdawało, jakoby nadzieja Makowej miała się urzeczywistnić. Pewnego dnia bowiem nadeszła wiadomość z Lignicy na Dolnym Śląsku, że tam przybłąkał się chłopiec, który z opisu podobnym był do Józefa z tą wszelako różnicą, że nie potrafi mówić, albo też niemowę udaje.

Ks. proboszcz, jakkolwiek wątpił, czyby to Józef mógł być, porozumiał się z Rękawikiem, który ofiarował się pojechać do Lignicy.

Wiadomość tę starano się ukryć przed wdową, lecz jakże takie rzeczy, o których cała wieś mówi, mają pozostać tajemnicą dla najważniejszej osoby?

Niebawem też Makowa dowiedziała się o wszystkiem; serce jej zabiło radośnie i czekała z upragnieniem wiadomości od pana Rękawika.

Niestety radość ta nie trwała długo. Rękawik, obejrzawszy chłopca, zatelegrafował do ks. proboszcza, że niemowa nie jest Józefem.

I znowu serce matki ścisnęło się tem boleśniej, im radośniej biło. Ale nadzieja nie pierzchła z matczynego serca.

— Bóg mi go wróci...

Niewyjaśnione zniknięcie Józefa miało jednak jeden wielki skutek. Oto pani Rękawikowa skutkiem wyrzutów sumienia tak się zmieniła, że mąż i inni ludzie poznać jej nie mogli.

Z gadatliwej i opryskliwej niewiasty stała się cichą i pokorną; nikt nie słyszał teraz złego od niej słowa, ubodzy zaczęli chwalić jej miłosierdzie, odbiorcy jej usłużność.

Ta nagła zmiana wydawała się tem dziwniejszą, ponieważ pani Rękawikowa nie była już młodą osobą i trudno było przypuścić, ażeby jej tak łatwo było od dotychczasowych zwyczajów odwyknąć.

Widocznie jednak pod chropowatą powierzchownością musiało w tej niewiaście być dobre serce, skoro zdołała pozbyć się niejako natury dotychczasowej i stać się całkiem inną.

Przedewszystkiem czułość jej serca zwróciła się ku nieszczęśliwej Makowej. Długi czas nie mogła się zdobyć na tyle śmiałości, ażeby się do niej udać, spodziewała się bowiem wyrzutów.

Lecz gdy w obecności ks. proboszcza obie niewiasty się spotkały, a Makowa na nieśmiałe słowa Rękawikowej, aby jej rękę podała, odrzekła, że z serca to czyni, serce pani kupcowej zapałało miłością do biednej niewidomej matki.

Stała się odtąd częstym gościem w klasztorku, a za każdym razem przynosiła, co miała najlepszego z handlu swojego dla Makowej albo Jadwisi albo też dla sióstr.

Wkrótce obie niewiasty tak się zaprzyjaźniły, jakoby się od dawnych lat znały, a przywiązanie Rękawikowej tem więcej wzrastało, im więcej było prawdopodobieństwa, że Józef już nie żyje. Zdawało jej się, że obowiązek jej wobec Makowej tem się staje większy, im wdowa jest nieszczęśliwszą.

A niestety miały niebawem nadejść niezmiernie bolesne chwile dla matczynego serca.

Oto pod jesień tego roku napełniły liczne deszcze koryta rzek a każdy strumyk wezbrał i wylał wody na nadbrzeżne pola. Gdy po kilku dniach wody opadły, znaleziono — o zgrozo! — nad brzegiem lasu, przez który niewielki strumień przepływał, szkielet ludzki. Tu i owdzie wisiały na nim strzępy odzieży, na nogach widać było resztki obuwia.

Wszystkim przyszedł na myśl Józef Mak. Prokurator wysłał natychmiast lekarzy, którzy stwierdzili, że szkielet znaleziony jest szkieletem chłopca wieku mniej więcej piętnastoletniego.

Nikt nie mógł powiedzieć, że to szkielet Józefa, lecz wszyscy byli o tem przekonani. Ks. proboszcz udał się do klasztoru z smutną nowiną.

— Niema wiadomości o moim Józefie, księże proboszczu — zapytała biedna matka

— Niema i jest, — odrzekł kapłan — lecz o ile jest, zasmuci wasze serce.

— Jaka to wiadomość — drżącym głosem zapytała Makowa — proszę mi powiedzieć, proszę...

Ks. proboszcz opowiedział o znalezionym szkielecie i przypuszczeniu wszystkich, że to niezawodnie szkielet jej syna.

Podczas opowiadania ks. proboszcza, wdowa siedziała nieruchoma, jakby skamieniała. Gdy skończył mówić, nie rzekła przez długą chwilę ani słowa, lecz z ociemniałych jej powiek spływały łzy po wychudzonych policzkach. Słodka i jasna nadzieja, krzepiąca dotąd serce matki, pierzchała z niego, a jej miejsce zajmowała gorzka i czarna boleść. Ponura noc źrenic spuściła się teraz aż do serca, a jak oczy jej nie zdołały widzieć promieni słońca, tak serce przestało widzieć promienne blaski przyszłości pomyślniejszej. Z drzewa nadziei opadał liść po liściu, jak mroźny wiatr jesienny zmiata pożółkły liść z drzew ogrodu. I jej serca dotknął mroźny oddech śmierci... Była jak umarła.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Listy naszych Czytelników.

Straszna zemsta.

§ **Chełm Wielki.** Rozalja Horst żyła już długie lata ze swoimi sąsiadami w ciągłej niezgodzie, za to też postanowiła na nich w okrutny sposób się zemścić. Horstowa postanowiła przy pomocy swego męża Szczepana, który już był dwa lata ciężkiem więzieniem karany za zgwałcenie małoletniej dziewczyny i jego bratanka Ludwika Horsta, zamieszkałego u Horstów, napaść na Antoniego Wieczorka i zastrzelić go w dn. 14. maja około godz. 22 w nocy. Rozalja Horst, jej mąż Szczepan i bratanek Ludwik Horst, uzbrojeni w karabin wojskowy, kamienie i drągi, napadli na mieszkanie Antoniego Wieczorka, znajdujące się na pustkowiu, powybijali okna i zniszczyli umeblowanie. Wieczorkowa z dwojgiem dziećmi w śmiertelnym strachu przed zbrodniarzami, ukryła się na strychu, zaś Antoni Wieczorek usiłował zbiec, żeby sąsiadów przywołać na pomoc. W tem Szczepan Horst wymierzył do uciekającego z karabinu i strzelił 6 razy do niego. Wieczorek dwoma strzałami został ciężko raniony, pierwszy strzał rozszarpał mu lewą rękę powyżej łokcia, zaś drugi zranił płuca i rozszarpał lewy bok poniżej serca. Wieczorek ciężko ranny, zaczołgał się o własnych siłach do sąsiada, który go natychmiast odwiózł furmanką do szpitala w Mysłowicach. Zbrodniarze, pomimo ciemnej nocy, poznani przez Wieczorka, spokojnie powrócili do domu i położyli się spać, ale nie na długo, gdyż już koło godz. 4 policja z Imielina zbudziła ich ze snu i po założeniu kajdanek, odprowadziła do więzienia w Mysłowicach. Nadmienić trzeba, że właśnie w tym samym dniu wyprawiła Horstowa swego syna do pierwszej Komunji św. i pomimo wzruszającego kazania, które wygłosił nasz wielebny ks. proboszcz, sumienie Horstowej zostało jak kamień zatwardziałe. Horstowa ma już ciężkie zbrodnie na sumieniu, jak podpalenie mienia sąsiadów, fałszywe przysięgi i namawianie do tychże. Cała też wioska dziękuje Bogu, że ręka sprawiedliwości dosięgła wkońcu zbrodniarzy.

Założenie nowego koła S. M. P.

+ **Urbanowice.** W niedzielę, dnia 14 bm. założono osobne koło S. M. P. w tutejszej wiosce. Dowiedzieliśmy się na miejscu, że już w roku 1923 założono tam S. M. P., jednak koło to wkrótce zniknęło, nie znalazłszy dostatecznego oddźwięku w sercach młodzieży. Obecnie jednak, zdaje się, że ten okres apatji minął, że młodzież sama czuje potrzebę skupienia się, skoro ostatnio do nowopowstającego S. M. P. zapisało się aż 25 druhów. Powszechnie lubiany tutaj kierownik szkoły p. Stęchły zgodził się pomagać nam w pracy jako wicepatron. Fakt ten już sam w sobie zasługuje dzisiejszego czasu na podkreślenie, zwłaszcza, kiedy się uwzględni, jak trudne są dzisiejsze warunki dla rozwoju organizacyj wogóle. (p)

Bezpłatne przedstawienie dla bezrobotnych „Przekupki Warszawskiej".

Katowice. W bieżący piątek, tj. 19. maja br. o godzinie 16 po południu Teatr Polski w Katowicach daje dla bezrobotnych bepłatne przedstawienie „Przekupki Warszawskiej". Bilety odebrać jeszcze można za okazaniem legitymacji U. P. P. względnie świetlicowej w biurze komisji świetlicowej miejskiego komitetu do spraw bezrobocia w Katowicach, ul. Pocztowa 16, III. p., pokój 2 w piątek od godz. 10—13.

Proces o 3 i pół miljona złotych.

Katowice. W dniu 24. bm. w sądzie okręgowym cywilnym w Katowicach odbędzie się sensacyjny proces o zapłatę 3 i pół miljona złotych. Mianowicie firma „Oswag" zaskarżyła koncern hr. Hochberga o zapłatę 3 i pół miljona zł. tytułem powiększonego kapitału zakładowego dla wymienionej firmy. Jak wiadomo, z powodu niezapłacenia tej kwoty przez koncern ks. pszczyńskiego do kasy „Oswagu", został dyrektor „Oswagu" p. Ebeling w listopadzie ubiegłego roku skazany na 18 miesięcy więzienia. Proces budzi wielkie zainteresowanie.

Wybudowano schron przeciwgazowy.

+ **Katowice.** Staraniem komitetu powiatowego L. O. P. P. w Katowicach, wybudowano schron pokazowy w budynku starostwa przy ul. Marsz. Piłsudskiego według wymogów technicznych, dostosowanych do pomieszczenia około 150 osób na wypadek ataku gazowego. W dniu 17. bm. odbył się pokaz schronu przy współudziale reprezentantów władz cywilnych i wojskowych, organizacyj społecznych, straży pożarnych i innych z p. generałem Zającem na czele. Wyjaśnień udzielał instruktor powiatu katowickiego p. Kołek. Schron wzbudził niezwykłe zainteresowanie. Jednocześnie komitet podaje do wiadomości, że zwiedzanie schronu jest dostępne dla publiczności i szkół codziennie od godziny 8 do 15 i od godz. 17 do 19. W nieziele i święta od godz. 14—16.

Wielka rewja mód w „Astorji".

+ **Katowice.** Wytwórczość krajowa wystąpi okazale w rewji mód i pokazie koronek małopolskich we wtorek, dnia 23 maja począwszy od godz. 16 w „Astorji" w Katowicach. Imprezę tę propagandową urządza sekcja rewij mód Komitetu propagandy wytwórczości krajowej przy Śl. Izbie Handlowej. Piękne pokazy i niska cena wstępnego — 50 groszy od osoby — niezawodnie zachęcą liczne rzesze pań i panów, tem więcej, że czysty dochód przeznaczony jest na kolonje wakacyjne dla dzieci śląskich. A więc zapraszamy na rewję mód przy podwieczorku do kawiarni „Astorja"!

Akcja ratunkowa w „bieda - szybie".

Siemianowice. Akcja ratunkowa za zasypanymi górnikami na dzikim szybie w Siemianowicach, a mianowicie Franciszkiem Dymaszem i Edwardem Radzimirskim, którzy znaleźli śmierć pod węglem i ziemią, trwa dalej. Jak wiadomo, wydobyto zwłoki jednego zasypanego górnika, mianowicie Karola Kurza. Niema nadziei szybkiego odnalezienia zwłok Dymasza i Radzimirskiego, ponieważ ziemia i węgiel w bieda-szybie stale się usuwają, grożąc niebezpieczeństwem kolumnom ratunkowym. Prawdopodobnie akcja ratunkowa dziś lub jutro zostanie przerwana. Narazie jest ona bez widoku. (k)

Groźba redukcyj w hucie „Laura".

Siemianowice. Z powodu braku zamówień, zarząd huty Laura ma zamiar zredukować z dniem 1 czerwca br. dalszych 150 robotników. Huta ta zatrudnia obecnie 600 ludzi, którzy pracują w miesiącu 15 do 20 dni. Redukcja ta będzie jeszcze przedmiotem narad u komisarza demobilizacyjnego, który niewątpliwie nie zgodzi się na nią. Związki zawodowe będą przeciwko zamierzonej redukcji ostro protestowały. (k)

Z ruchu śpiewaczego okręgu przyszowickiego.

+ **Pawłów.** W drugie święto Zielonych Świąt, tj. dnia 5. czerwca br. odbędzie się w Pawłowie w ogrodzie p. Rygera (dawniej p. Skoludka) pod protektoratem honorowym p. inż. Fogta, dyrektora Polskich Kopalń Skarbowych w Bielszowicach XI. zjazd śpiewacki Związku Śląskich kół śpiewaczych okr. przyszowickiego, ku uczczeniu 83-letniej rocznicy zgonu Fr. Szopena. Zjazd połączony będzie z popisami 16 chórów okręgu przyszowickiego, jak również z występami wspólnych pieśni na chóry mieszane i męskie w ogólnej liczbie około 500 śpiewaczek i śpiewaków pod dyrygenturą okręgowego dyrygenta p. Eugenjusza Palki z Bujakowa. Koncert ogrodowy wykona orkiestra Skarbofermu w Bielszowicach pod batutą kapelmistrza p. Bronnego. — Uprasza się obywatelstwo Pawłowa i okolicy o liczne wzięcie udziału w tej imprezie, jak również by towarzystwa i organizacje Pawłowa i okolicy nie urządzały w dniu tym żadnych imprez. (k)

Z Świętochłowickiego

Pielgrzymka piesza z Wielkich Piekar na Jasną Górę.

Wielkie Piekary. Z Piekar wyruszy w piątek, dnia 26. maja br. pielgrzymka piesza do Częstochowy. Porządek jej jest następujący: O godz. 5 rano Msza św. w intencji pielgrzymki w kościele M. Boskiej z wspólną Komunją św. — (Spowiedź w czwartek wieczór). O godzinie 6 ruszamy w drogę przez Świerklaniec, Żyglin do Lubszy, gdzie zostajemy na noc. W sobotę, 27 maja wczesnym rankiem wyruszamy ku Jasnej Górze. Zpowrotem ruszamy w poniedziałek drogą na Woźniki, gdzie zanocujemy. Po Mszy św. ruszamy znów w drogę ku Piekarom, gdzie staniemy przed wieczorem. Spodziewamy się, że liczba uczestników będzie tak wielką jak w zeszłym roku i zapraszamy naszych mężów, młodzieńców, niewiasty i panny do licznego udziału. Na liczne zapytania z innych parafij odpowiadamy, że mogą się wszyscy do nas przyłączyć. Pielgrzymce przewodniczy wiel. ks. wikary Ligoń. Orkiestra kościelna pójdzie z nami. Zgłoszenia przyjmuje kościelny p. Karol Cisek w Piekarach. (ś)

Obchód 25-lecia Związku Strzeleckiego.

Kamień. Z okazji 25-lecia Zw. Strzeleckiego odbędzie się w niedzielę, dnia 21. maja br. przyrzeczenie strzelców. Program: o godz. 8 zbiórka związków i gości na podwórzu szkolnem, 8.10 przywitanie, 8.15 wymarsz do kościoła na uroczyste nabożeństwo, po nabożeństwie pochód na boisko szkolne, potem przyrzeczenie, przerwa obiadowa, podczas której odbędą się: zawody strzeleckie na boisku szkolnem, strzelanie o nagrody na sali p. Nowaka do godz. 15, poczem nastąpi zamknięcie strzelnicy i strzelanie w klasach, o godzinie 18 wieczornica na sali p. Nowaka, połączona z tańcami, strzelaniem z wiatrówki o nagrody i wiele innych różnych niespodzianek. Zarząd prosi wszystkie pokrewne związki miejscowe i z okolicy o wzięcie udziału w uroczystości. (ś)

Z Pszczyńskiego

Pod kołami samochodu.

+ **Wyry.** Dziesięcioletni chłopiec uwiesił się u przejeżdżającego przez Wyry samochodu ciężarowego. Gdy przejeżdżki miał dość, puścił się, chcąc przedostać się na drugą stronę ulicy. W tej samej chwili najechał na niego jadący w przeciwnym kierunku samochód osobowy kopalni „Waleska". W stanie beznadziejnym przewieziono chłopca do szpitala Spółki Brackiej. (p)

Z Rybnickiego

Konkurs modeli latających samolotów.

Knurów. Dnia 14. bm. na stadjonie w Knurowie odbyły się z okazji tygodnia L. O. P. P. międzyszkolne zawody latających modeli samolotów, w których wzięły udział obie szkoły. Nagrody wyznaczył miejscowy komitet koła L. O. P. P. w kwocie 30 zł., które otrzymali nast. uczniowie: szkoły II. Maks. Hałas, Henryk Nocoń, Alojzy Bismor, Ryszard Czapla, Alfred Wolny po 3 zł. z tem, że nagrody otrzymają w materjałach modelarskich. Konkurs ten wywołał zrozumiałe zainteresowanie nawet starszego społeczeństwa, które tłumnie obserwowało zawody, darząc poszczególnych zwycięzców rzęsistemi oklaskami. Organizacją zawodów i budową modeli kierowali naucz. szk. I. Zygmunt Maciejczyk oraz naucz. szkoły Karola Miarki Roman Ptaszyk. Konkurs ten posiada głębokie znaczenie wychowawcze, dlatego życzyćby sobie trzeba, by tego rodzaju imprezy odbywały się jak najczęściej. (r)

Święto pieśni i sportu.

+ **Chwałowice.** W niedzielę, 21. b. m. odbędzie się w miejscowej szkole uroczystość nielada. W dniu tym bowiem przypada ogólne święto pieśni i sportu, w którem biorą udział szkoły: Chwałowice, Jankowice, Rój, Świerklany Dolne i Górne. Po starannie poczynionych przygotowaniach sądzić można, iż święto to wypadnie wspaniale. Po południu odbędzie się na placu szkolnym w połączeniu z miejscowem kołem L. O. P. P. wielki festyn, na którego program złożą się przemówienie, deklamacje, występy chórów szkolnych, tańce narodowe, konkurs samolocików, wypuszczenie gołębi pocztowych, zawody międzyszkolne o mistrzostwo w koszykówce, siatkówce, palancie i walce narodów, loterja fantowa, strzelanie o nagrody i wiele innych urozmaiceń. Z powodu bogatego programu, należy spodziewać się masowego udziału miejscowego społeczenstwa i licznych gości. (r)

Nie tędy droga!

+ **Jedłownik.** Od czasu do czasu krążą po domach tych rodzin, które abonują „Katolika" różni agenci, którzy roznoszą sensacyjne brukowce z czerwonemi napisami, które usiłują ludziom wciskać do rąk. Do tych pism należy także żydowski „Express" i inne podobne pismidła, będące najwiekszem niebezpieczeństwem dla moralności i zasad katolickich. Nie mogąc nijak namówić prawdziwych i wierzących katolików do zaabonowania tych brudnych szmat, agencji schwytają się różnych sposobów, nawet karygodnych. Dlatego też należy odpowiednio w stosunku do takich ludzi postępować i pokazać im natychmiast drzwi. My mamy zaufanie do „Katolika" i nie potrzebujemy słuchać żydowskich rad i wskazówek. My abonujemy i będziemy abonowali „Katolika" a innych zachęcamy do tego, by tylko „Katolika" abonowali.

Grono czytelników.

Święto szkoły polskiej.

+ **Lubomia.** Kierownictwo szkoły wraz z radą rodzicielską postanowiło urządzić w drugie święto Zielonych Świąt (5. 6.) „Święto szkoły polskiej" przy współudziale wszystkich dzieci wraz z rodzicami, które ma się odbyć na Gawełczoku. Ma to być rzeczywiste święto radości dla naszych dzieci. Na program złożą się: śpiewy masowe, gry i zabawy, zawody sportowe, tańce narodowe, atrakcje, biegi, wyścigi w workach, wspinanie po żerdzi itd. Ponieważ zapraszamy wszystkich obywateli z Lubomi i okolicy, upraszamy o nieurządzanie żadnych innych imprez w tym dniu. Na pokrycie kosztów tej imprezy złożył rendant dworów p. Augustyn Wawrzyńczyk 50 zł., za co składamy mu serdeczne podziękowanie. Kierownictwo szkoły prosi dla dziatwy o dalsze dobrowolne ofiary. „A więc dnia 5. czerwca br. wszystko na Gawełczok!" W dniach 10, 11 i 12 czerwca odbędzie się wystawa szkolna w starej szkole.

Rada rodzicielska.

„Miłośnik" drobiu pójdzie na pokutę.

Jastrzębie. W toku dochodzeń prowadzonych licznych kradzieży drobiu dokonanych w ostatn. czasie w Jastrzębiu i Godowie ujawniono i przytrzymano Augustyna i Maksymiljana Plutowskiego, Franciszka i Zofję Polnika oraz Alojzego Wolnego z Mszany i Pawła Karwota ze Skrzyszowa. Wszystkich przytrzymano i wraz z doniesieniem przekazano władzom sądowym. (r)

Pożar.

Grabownia. W nocy na wtorek nad ranem powstał w posiadłości Antoniego Gładysza z niewiadomej dotychczas przyczyny ogień, który zniszczył dom mieszkalny. U Gładysza miało się w krótkim czasie odbyć wesele. Poszkodowany był podczas tej nocy w domu nieobecny, gdyż był u krewnych w Świerklanach, by tychże prosić na wesele. (r)

Pierwsza Komunja św.

Rogów. Dnia 25 bm. będą przystępowały dzieci w naszej parafji do pierwszej Komunji św. (r)

Odpłacili się czarną niewdzięcznością.

Łaziska. 16 b. m. wieczorem niejaki Józef Wilkus z Wierznowic w Czechosłowacji wspólnie z dwoma dotychczas nieznanymi osobnikami przybył do mieszkania Franciszka Cytrony w Łaziskach, prosząc o przenocowanie ich. Cytrona zezwolił wszystkim trzem na przenocowanie w stodole. W nocy jednak Wilkus wraz z wspólnikami po rozbiciu kłódki skradli z chlewika ogółem 18 gęsi i zbiegli w niewiadomym kierunku. Pościg za sprawcami zarządzono. (r)

TEATR I SZTUKA.

„Jedynaczka króla czekolady".

Farsa w 4 aktach Pawła Gavaulta. Reżyser Jan Kochanowicz, dekoracje Stanisława Węgrzyna.

Dawno już publiczność nasza nie bawiła się tak dobrze, jak na ostatnio wystawionej farsie przez Teatr Polski w Katowicach pt. „Jedynaczka króla czekolady". Ale bo też i sztuka sama od pierwszej niemal odsłony do ostatniej tryskała nieprzerwanym humorem, błyskotliwym i ciętym dowcipem.

Niewątpliwie do bezsprzecznego powodzenia sztuki przyczynił się doskonały zespół artystyczny z ulubienicą publiczności przemiłą p. **Grzębską** (Benjamina) na czele. Zbierała też ona zupełnie zasłużenie niemilknące owacje w uznaniu dla jej pięknej, pełnej swobody i czaru gry.

Godnym jej partnerem był nieoceniony i nigdy niezawodny p. **Godlewski**, wywołujący na widowni ustawicznie wybuchy śmiechu i wesela. Rolę fabrykanta czekolady i ojca Benjaminy powierzono doskonałemu p. **Zbyszewskiemu**. P. **Kochanowicz**, jako artysta malarz, zapoznany talent, choć nie rezygnujący ze sławy i zaszczytów, do których stale wzdycha stworzył przemiły typ przedstawiciela beztroskiej cyganerji artystycznej. Również gra p. **Mareckiej** w roli modelki Rozety, pełna umiaru i wdzięku, wybijała się na jedno z pierwszych miejsc.

Dalsze postacie jak służącej Julji, szofera Pingleta, Mingasolla, Hektora de Paverac odtworzyli bez zarzutu pp. **Marwicz, Mikołajewski Brandt i Domański.**

Dekoracje p. Węgrzyna stanowiły właściwe tło dla akcji.

Teatr Polski wystawieniem omawianej farsy trafił — zdaje się — w upodobanie naszej publiczności. Świadczyło o tem nieprzerwane niemal pasmo wesela i oklasków. Sądząc po przyjęciu jej na pierwszem przedstawieniu, przypuszczać należy, że „Jedynaczka króla czekolady" cieszyć się będzie długiem powodzeniem.

w. ch.

—o—

Sprawy towarzystw.

Król. Huta. Zebranie Sokoła. Tow. gimn. „Sokół" urządza swe miesięczne zebranie w sobotę, dnia 20 bm. o godz. 20 w salce posiedzeń Związku metalowców ZZP. przy ul. Marszałka Piłsudskiego 3.

Roździeń-Szopienice. W sobotę, dnia 20 maja br. o godz. 19,30 odbywa Tow. śpiewu im. „Wyspiańskiego" u p. Frühaufa swe miesięczne zebranie, na które wszystkich członków jako też i sympatyków zaprasza **Zarząd.**

Bieruń Stary. Związek Pszczelarzy Bieruń Nowy urządza w niedzielę, dnia 28 maja br. o godz. 16 w pasiece p. Wilhelma Lubeckiego w Bieruniu Starym, pierwsze w tym roku zebranie wędrowne. O liczne przybycie uprasza

Zarząd.

Baczność „Sokół" II Katowice.

W piątek, dnia 19 bm. odbędzie się o godz. 19-ej w sali Strzechy Górniczej zebranie miesięczne. O godz. 18 zebranie zarządu.

Zebrania Związku górników Z. Z. P.

W niedzielę, dnia 21 maja br. odbywać się będą zebrania filji Związku górników Zjednoczenia Zawodow. Polskiego w niżej podanych miejscowościach, na które zaprasza się wszystkich członków z prośbą o liczne i punktualne przybycie.

Jaworzno. Zebranie o godz. 10 w lokalu Bratniej Pomocy.

Jeleń. Zebranie o godz. 14.

Kostuchna. Zebranie godz. 16 w lokalu p. Christa.

Janów-wieś. Zebranie o godz. 9,30 w lokalu p. Kotyrby.

Orzesze. Zebranie o godz. 16 w lokalu Spółki Jedność.

Lędziny. Zebranie o godz. 14 w lokalu p. Haśnika.

Dąb. Zebranie o godz. 14 w lokalu p. Piotra Kosza.

Radzionków. Zebranie o godz. 17 w lokalu p. Jurantowskiego.

Rojca. Zebranie o godz. 15 w lokalu p. Gruszki.

Ligota. Odbędzie się konferencja zarządów filjnych, mężów zaufania i radców zakładowych pracujących na kopalni Wujek o godz. 14 w lokalu p. Poloka.

Nikiszowiec. W sobotę, dnia 20 maja br. odbędzie się zebranie kartelowe w lokalu związkowym o godz. 16.

Pawłów. W czwartek, dnia 25 maja br. odbędzie się zebranie filijne o godz. 14 w lokalu p. Riegera.

Wiece ku czci Prezydenta profesora Mościckiego.

Piątek, dnia 19 maja 1933 r.

Bielsko. Wiec manifestacyjny o godz. 18-tej w sali „Strzelnicy". Przemawia poseł Bałdyk.

Niedziela, dnia 21 maja 1933.

Godula. Zebranie manifestacyjne w sali p. Budzina o godz. 16-tej. Przemawia poseł Kornke.

Ruda. Uroczysta Akademja w Domu Narodowym o godz. 19. Przemawia poseł Kornke.

Chorzów. Wiec manifestacyjny o godz. 16 w sali p. Benkiego.

Z Śląska Opolskiego.

Z Bytomskiego.

Jak słychać, zarząd „Oberhütten" **zamierza w najbliższym czasie uruchomić** wysoki piec huty „Julji" **w Bobrku.** Prawdopodobnie stanie się to w połowie czerwca b. r.

*

Przed wyborami obiecywali agitatorzy partji hitlerowskiej wyborcom a zwłaszcza chłopom po wsiach, że skoro hitlerowcy zdobędą w sejmie i parlamencie większość, to wszystkie zaległe podatki będą chłopom podarowane. Hitler zdobył większość i chłopi z płaceniem zaległości podatkowych ociągali się, wyczekując „amnestji podatkowej". Tymczasem niemieckie ministerstwo skarbu rozesłało do wszystkich urzędów podatkowych równobrzmiący okólnik, kładąc urzędom podatkowym na sumienie, by bezwzględnie ściągały i egzekwowały wszystkie zaległe podatki, gdyż finanse Rzeszy niemieckiej są wyczerpane do ostateczności i skarb państwa nie może się zrzec tych dochodów.

Z Gliwickiego.

Dnia 14 bm. nad ranem spaliła się doszczętnie posiadłość rolnika Poledni **w Żernicy** w okolicznościach następujących: Rodzina Poledniów składa się z kilkunastu osób. Pomiędzy dziećmi był 18-letni Augustyn, chłopak bardzo krnąbrny, złośliwy i porywczy. Z swymi braćmi toczył ustawiczną wojnę z najbłahszej przyczyny wpadał w gniew i rozpoczynał bójki. Tak było dnia wspomnianego, kiedy złośnik pobił swego 9-letniego brata do krwi, za co go skarciła matka. Augustyn wpadł w szalony gniew, porwał hak z pieca kuchennego i uderzył matke w twarz tak silnie, że Poledniowa upadła z rozbitą głową aż do mózgu. Na krzyk w kuchni przybiegli dwaj starsi bracia i widząc nieszczęście, zaczęli pobite ofiary ratować. Szaleniec, widząc, czego nabroił, wpadł do stodoły, podpalił słomę i siano, poczem sam się rzucił w płomienie, które zniszczyły doszczętnie stodołę, chlewy i dom mieszkalny. Bydło uratowali sąsiedzi, natomiast wszystkie maszyny, narzędzia rolnicze, wozy i całe urządzenie domowe stały się pastwą pożaru. Ciężko okaleczonych Poledniową i 9-letniego syna odstawiono do szpitala miejskiego w Gliwicach. Gdy pożar zagaszono, znaleziono pod zgliszczami stodoły zwłoki nieszczęsnego chłopaka, który tak wielkie nieszczęście sprowadził na całą rodzinę.

Z polecenia komisarza rządowego dla „Oberhütten" **w Gliwicach** policja kryminalna aresztowała obydwóch członków zarządu firmy „Schweitzer & Oppler" w Berlinie, pozatem członka zarządu firmy „Eisen-Kredit", także w Berlinie, która z pierwszem towarzystwem ma wspólność interesów. Nie omieszkano aresztować jeszcze trzech dalszych osób, które w towarzystwach tych zajmowały stanowiska zaufane. Aresztowanym zarzuca się fałszowanie bilansu, sprzeniewierzenie i fałszowanie dokumentów. Nadto na osobiste konta pobrali więcej, jak im się należało. Wszystkich sześciu oddano władzom sądowym.

Z Strzeleckiego.

Powiesił się na strychu 24-letni robotnik Antoni K. **w Głogówku** po sprzeczce ze swą żoną.

*

Na szosie opolskiej zderzył się motocyklista Osadnik **ze Strzelec** z pewnym motocyklistą z Zabrza. Towarzysz ostatniego został wyrzucony z siedzenia, przyczem odniósł wstrząs mózgu, złamanie dolnego uda i okaleczenie kolana. Odstawiono go do lecznicy. Reszta osób prócz zdarć skóry i strachu wyszła cało z tego wypadku. Oba motocykle są zgruchotane.

Z Opolskiego.

Aresztowany przed tygodniem były nadburmistrz **miasta Opola**, dr. Berger, oskarżony o sprzeniewiereznie, sfałszowanie dokumentów i usunięcie akt, wniósł do prokuratora podanie o zwolnienie z więzienia śledczego, uzasadniając swą prośbę chorobą. Wniosek odrzucono.

*

Trzyletnia córka rolnika Kubiny **w Brzeziu** wpadła do garnka z wrzącą wodą i odniosła tak ciężkie poparzenia, że w kilka godzin później zmarła.

*

W poniedziałek, dnia 15 maja br. miał bierzmować w kościele **w Siołkowicach** J. E. ks. biskup-sufragan dr. Wojciech z Wrocławia, poczem miał odwiedzić inne parafje dekanatu siołkowickiego. Tymczasem ks. biskup zachorował i bierzmowanie zostało odłożone na czas późniejszy.

*

Rzadki jubileusz diamentowego wesela obchodzili w sobotę 13 maja małżonkowie Jan i Franciszka Kupczykowie. Jubilaci cieszą się dobrem zdrowiem.

Dział handlowy.

Z Centralnej Targowicy w Mysłowicach.

Na centralną targowicę w Mysłowicach spędzono dnia 9. 5. — 15. 5. 1933 r. 841 szt. bydła, 1638 szt. świń, 227 szt. cieląt. Razem 2706 szt. zwierząt.

Płacono w dniu 15. 5. br. za 1 kg żywej wagi za: (ceny loco targowica łącznie z kosztami handlowemi)

Bydło: woły: pełnomięsiste, wytuczone 68—75 gr, młode mięsiste, niewytuczone i starsze wytuczone 60—67 gr, **Stadniki:** pełnomięsiste, wyrosłe najwyższej wartości rzeźnej 60—70 gr, pełnomięsiste młodsze 50—60 gr, **Jałówki i krowy:** pełnomięsiste, wytuczone jałówki najwyższej wartości rzeźnej 68—72 gr, pełnomięsiste wytuczone krowy, najwyższej wartości rzeźnej do lat 7-u 65—72 gr, starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałówki 57—64 gr, miernie odżywione krowy i jałówki 48—56 gr, licho odżywione krowy i jałówki 40—47 gr.

Cielęta: najprzedniejsze cielęta tuczone 69—72 gr, średnie tuczone cielęta i najprzedniejsze ssaki 60—68 gr, mniej tuczone cielęta i dobre ssaki 50—59 gr, liche ssaki 40—49 gr.

Świnie: tuczone ponad 150 kg żywej wagi 130—140 gr, pełnomięsiste od 120—150 kg żywej wagi 120—129 gr, pełnomięsiste od 100—120 kg, żywej wagi 106—119 gr, pełnomięsiste od 80—100 kg żywej wagi 90—105 gr.

Przebieg targu: Spęd normalny, targ spokojny, tendencja zniżkowa.

Giełda zbożowo-towarowa w Poznaniu

w dniu 17 maja 1933 r.

Notowano za 100 kg: Żyto 17,75 -18,00 Pszenica 34,50—35,50. Jęczmień 13,75 15,00. Owies 11,75—12,25. Mąka żytnia 26—27. Mąka pszenna 53,75—55,75. Otręby żytnie 9,75—10,50. Otręby pszenne 9—10. Otręby pszenne grube 10,25 do 11,25. Gorczyca 46—52 Wyka latowa 11,50 do 12,50. Peluszka 11—12. Groch Victoria 24—26. Łubin niebieski 6—7. Łubin żółty 8—9. Słoma luzem 1,75—2,00. Słoma prasowana 2,00—2,25. Siano luzem 4,75—5,75. Siano prasowane 5,25 do 6,75.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 18 maja 1933 r.

Dolar amerykański 7,60—7,65. Funt szterlingów 29,92. 100 franków francuskich 35,02. 100 lirów włoskich 46,12. 100 franków szwajcarskich 171,82. 100 guldenów holenderskich 357,95. 100 franków belgijskich 127,99. 100 guldenów gdańskich 173,95. 100 koron duńskich 133,75.

Nadesłane.

Komunikat.

W uzupełnieniu naszego komunikatu w sprawie wyjazdu do Lwowa pociągu popularnego „Powstaniec Śl." podajemy do wiadomości, iż kolejarze-powstańcy, wyjeżdżający na uroczystości lwowskie na swój własny bilet służbowy, zobowiązani są przy zgłoszeniu wpłacić na ręce skarbnika zarządu głównego kwotę 3,— zł, tytułem kosztów utrzymania we Lwowie.

Równocześnie podajemy, że pociąg popularny „Powstaniec Śl" wyrusza z Katowic, dnia 26 maja br o godz. 22,55, przyjazd do Lwowa dnia 27 bm. o godz. 7,29 Odjazd ze Lwowa nastąpi dnia 28 bm. o godz. 22,45, przyjazd do Katowic, dnia 29 bm. o godz. 6,26.

Przypominamy wszystkim zainteresowanym, że biuro zarządu głównego Związku Powstańców Śląskich przyjmuje zgłoszenia na wyjazd do Lwowa do dnia 20 bm. włącznie.

Zarząd główny Zw. Powstańców Śląskich.

Czy jesteś już członkiem Z. O. K. Z.

Program radjowy.

Niedziela 21 maja 1933 r.

Katowice. Godz. 10,00 Transmisja nabożeństwa ze Lwowa. 11,35 Odczyt misyjny p. t. „Salezjanie na misjach", ks. M. Kubrycht. 11,57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Komunikat meteorologiczny. 12,15 Poranek symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. W przerwie „Działalność fabrycznych komitetów bezpieczeństwa". 14,00 Ks. dr. Antoni Marchewka: „Zakony Marjańskie w Polsce". 14,20 Pieśni polskie w wykonaniu Tadeusza Łuczaja (baryton). 14,40 Skrzynka pocztowa (St. Steczkowski). 14.55 Intermezzo muzyczne. 15,05 Muzyka w wykonaniu orkiestry mandolinistów. 16,00 Program dla młodzieży. 16,25 Pieśni majowe z wieży Marjackiej w Krakowie. 16,45 „Jesteś złem i nieznośnem dzieckiem". 17,00 Recital fortepianowy Bolesława Wojtowicza. 18,00 Muzyka taneczna. 18,30 Prof. Stanisław Ligoń: „Bery i bojki śląskie". 19,00 „Pogadanka historyczno-obyczajowa o kawie i pierwszym polskim kawiarzu". 19,15 Rozmaitości. 19,25 Słuchowisko. 20,00 „Lekka kawalerja" — opera komiczna w 2 aktach Fr. Suppe'go. W 1-szej przerwie — komunikaty sportowe; w II-giej przerwie: Wiadom. sportowe ze Lwowa, Krakowa, Katowic, Wilna, Łodzi i W-wy. 22,00 Audycja wesoła. 22,55 Komunikat meteorologiczny. 23,05—24.00 Muzyka taneczna (płyty).

Wrocław, Gliwice. 7,00 koncert. 12,00 koncert. 15,30 pieśni. 16,00 koncert. 18,15 sonata Brahmsa. 20.00 koncert filharmoniczny. 22,25 muzyka taneczna.

Morawska Ostrawa. 6,30 gimnastyka. 7,00 koncert. 8,30 utwory organowe. 9,15 trio instrumentalne. 10,00 koncert tria. 10,30 pieśni ludowe. 12,35 koncert orkiestry 10 pp. 16,00 koncert. 17.45 płyty. 19,30 muzyka na kobzach. 19,55 koncert orkiestry 28 p. p. 20,55 pieśni.

Poniedziałek 22 maja 1933 r.

Katowice. Godz. 11,40 Codzienny przegląd prasy polskiej. 11,50 Komunikat meteorologiczny. 11,57 Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 Koncert z płyt gramofonowych. 13,20 Komunikat meteorologiczny. 15,10 Komunikat eksportowy. 15,15 Komunikat gospodarczy. 15,25 Przegląd komunikacyjny. 15,30 Komunikat gospodarczy i urzędowa cedula giełdy zbożowej i towarowej w Katowicach. 15,40 Intermezzo muzyczne. 16,00 Hejnał i pieśni majowe z wieży Marjackiej z Krakowa. 16,25 Kurs elementarny języka francuskiego. 16,40 „O nadzorze państwowym nad kartelami". 17,00 Koncert solistów. 18,00 Muzyka lekka i taneczna. 19,00 Prof. dr. Władysław Dzięgiel: „Śląsk i Pomorze jako fundamenty Państwa Polskiego". 19,15 Rozmaitości. 19,25 Komunikaty strażactwa śląskiego. 19,30 „Na widnokręgu". 19,45 Prasowy dziennik radjowy. 20,00 Transmisja z Teatru Wielkiego w Warszawie akademji żałobnej ku czci ś. p. ministra Ignacego Boernera. 21,45 Skrzynka pocztowa techniczna (K. Miłobędzki). 22,00 Wiadomości sportowe. 22,05 Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22,10 Recital śpiewaczy Eugenjusza Mossakowskiego. 22,40 Muzyka taneczna (płyty). 22,55 Komunikat meteorologiczny. 23,00—24,00 Muzyka taneczna.

Wrocław, Gliwice. 6,15 gimnastyka i koncert. 11,50 koncert. 13,05 i 14,05 płyty. 16,00 koncert. 20,30 opera „Walkirja" Wagnera.

Morawska Ostrawa. 6,00 gimnastyka i rozmaitości. 10,10 koncert orkiestry 15 p. p. 11,00 płyty. 12,30 i 16,10 koncert. 17,10 i 18,00 płyty. 19,25 utwory wykonane na cytrze. 20,00 koncert orkiestry 40 pp. 21,00 koncert.

Urodziny proboszcza.

W niedzielę, dnia 21 maja przew. **ks. proboszcz Twórz Konstanty,** długoletni czytelnik „Katolika" i patron Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej obchodzi swoje urodziny. SMP. doceniając jego zasługi dla młodzieży śle Jubilatowi najserdeczniejsze życzenia długiego i szczęśliwego pobytu w tutejszej parafji.

Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej
Tarnowice Stare

Repertuar kinoteatrów w Katowicach.

Kino Capitol: „W sidłach szaleńca" i „Dobrończa ludzkości".
Kino Casino: Tala Birell w filmie „Nagana".
Kino Palace: „Dama w smokingu".
Kino Colosseum: „Piraci stepu".
Kino „Rialto" „Licytacja miłości".
Kino Union: „10 procent dla mnie" z Władkiem Walterem i Lopkiem Krukowskim.

Repertuar kinoteatrów w Król. Hucie.

Kino Apollo: „Szatan zazdrości". II „Flip i Flap, ich dole i niedole".
Kino Roxy: „Syn Indyj". II. „Igloo", dram. w 10 aktach.
Kino Colosseum: „Czarny Kapitan". II „Miłość wśród śniegów".

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego Gwiazdki Śląskiej. — **Za redakcję odpowiada:** Franciszek Godula. Król. Huta. — **Nakładem:** Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp.. Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14—14. **Drukiem:** Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp. Katowice, ul. Batorego 2 — tel. 8-78.

Osiedliłem się jako
lekarz specjalista chorób ocznych
w Król. Hucie, Wolności 28.
Dr. med. Konrad Nowara
Godz. przyjęć: 9—12 i 15—18, w niedziele 9—11.

Meble
z powodu remontu 75% taniej

Kuchnie 7 części od 175 zł. Sypialnie dębowe 10 części 695 zł. Sypialnie mahoniowe 10 części 1000 zł. Sypialnie różowe 10 części 1100 zł. Stół do rozsuwania na 12 osób 60 zł. Różne inne sypialnie i pojedyńcze meble bardzo tanio, najtańsze

Źródło Mebli
Katowice, Starowiejska 3, naprzec. kościoła ewang.

J. WYK OPTYK DYPL. KATOWICE ŚW. JANA 13 Tel. 2418



ODDZIAŁ FOTOGRAF.

Wyprzedaż sezonowa
od dnia 20. V. 1933 r. około
1000 sztuk aparatów fotograficznych
i różnych przyborów
Proszę żądać natychmiast nowego katalogu zawierającego specjalny rabat dla odsprzedawców.
Wyjątkowa okazja dla amatorów.
Najstarsze przedsiębiorstwo fachowe
J. WYK
Katowice, ul. św. Jana 13, Telefon 2418

Do pierwszej Komunji św.
polecam książki „Droga do Nieba“ ks. Skowronka w różnych wielkościach i oprawach, także
różańce i świece
po tak niskich cenach, że nawet najuboższy ma możliwość nabycia książki, różańca i świecy dla swego dziecka przystępującego do pierwszej Komunji św.
Wyprzedaż po zniżonych cenach
książek do nabożeństwa z grubym drukiem, także książek „Droga do Nieba“.
Nowożeńcy
mają sposobność kupić książki do nabożeństwa po niskich cenach.
Okulary dla starszych osób.
Mam także na składzie
obrazy, lustra i lusterka
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję do ramowania
obrazy, obrazki, fotografje i zdjęcia ślubne. Odnawiam stare obrazy oraz oprawiam obrazy do starych ram.
Do bielenia i malowania
polecam najlepsze gatunki wszystkich farb, lakiery emaljowe, pokost, terpentynę, szablony i t. d. w wielkim wyborze.
Szkło okienne
dla stolarzy i do budowli po najniższych cenach, wobec czego nie trzeba chodzić do Oświęcimia i kupować u żydów.
Księgarnia Katolicka
właśc.: **Emanuel Spyra**
w Bieruniu Starym

Otwarcie po remoncie ogrodu koncertowego
A. FREITEL
Wielkie Hajduki
vis a vis Starostwa
w środę dnia 3 maja br. nastąpiło po przeprowadzonej renowacji otwarcie ogrodu koncertowego pod nowem kierownictwem.
Codziennie koncert i dancing.

Kto zamierza powiększyć
swe obroty handlowe i towarowe,
Kto chce sprzedać lub kupić
dom, ziemię, gospodarstwo, meble, itp.
Kto szuka pracowników
handlowych, robotników, rzemieślników, uczni, służących itd.,
Kto jest bez zajęcia
ten niechaj umieści odpowiednie ogłoszenie za niską opłatą z wielką dla siebie korzyścią w naszych wydawnictwach, a więc w **Katoliku Polskim i Śląskim, Gońcu Śląskim, Górnoślązaku i Gwiazdce Śląskiej.** — Każde ogłoszenie ukazuje się we wszystkich naszych gazetach za jedną opłatą! — Ogłoszenia takie mają wielkie znaczenie i przynoszą korzyść, gdyż wydawnictwa nasze są najpoczytniejsze i najbardziej rozpowszechnione na Śląsku. **Ogłaszajcie się zatem w naszych wydawnictwach.**

Najtańsze źródła zakupu

Dachówka cementowa,
rury w różnych rozmiarach, wapno budowlane po cenach najtańszych loco stacja odbiorcza poleca
Fabryka wyrobów cementowych
J. Kubica - Wodzisław

Fotograf Hildebrandt
Królewska Huta, ul. Wolności 24
wykonuje ładne zdjęcia z Komunji św. po znacznie zniżonych cenach, jakoteż zdjęcia ślubne, modne. — Wielka wystawa.

Trumny
po najtańszych cenach sprzedaje
I. Hüter, Rybnik
ul. Gliwicka 10.
Karawan daje się bezpłatnie.

Naprawę i kupno zegarów i zegarków, biżuterji najtaniej u
Aleksego Waldberga
zegarmistrza
w Rybniku, Rynkowa 3.

Reperacje maszyn biurowych
do pisania, liczenia, kas registracyjnych, rowerów, emaljow., niklow. itp. wykonuje
Specjalny Warsztat Mechaniczny
Królewska Huta, Rynek 22.



Wózki dziecinne, łóżka metalowe, materace i leżanki
w wielkim wyborze po cenach konkurencyjn. — sprzedaje tylko u
H. Fröhlich, Król. Huta
Wolności 49. W sobotę skład zamknięty.

Farby i lakiery, pokosty, poleca w najlepszej jakości:
K. KRAUSE
Królewska Huta, ulica Piłsudskiego 6.

Pończochy-skarpetki zakupuje się najtaniej w składzie fabrycznym firmy
„PASAMON“
KATOWICE, 3-go Maja 24.
(sklep chrześcijański.)

14,— zł
za aparat do prania
„KOMPRESOR“
Królewska Huta, ul. 3-go Maja 54.

„Proteza“
Warsztaty ortopedyczne
Król. Huta, Gimnazjalna 19, Telef. 377.
właściciel Pałupski Szczepan
Fachowe wykonanie prac w zakres ortopedyi wchodzących.

Meble o 50% taniej elegancka sypialnia mahoniowa najlepsze wykończenie 650,— zł, wielki wybór kuchni, kompletna kuchnia 165,— zł.
„MEBLANKO“
KATOWICE, ul. Młyńska 5.
dostawa bezpłatna na cały G. Śl.

Ze starych na nowe fasonowanie i prasowanie kapeluszy męskich tylko zł. 1.50 na żądanie powiększamy lub zmniejszamy wielkość.
A. Radziwiller, Katowice
ul. 3-go Maja 19 (2-gie podwórze, I. ptr.)

Zegarki i towary złotnicze kupisz dobrze i tanio, długoletnia gwarancja.
Emil Stiller
Katowice, 3-go Maja 36

Torebki damskie
Walizki - teczki
Wyroby stalowe w największym wyborze
J. KULPA
RYBNIK, Rynek 9.

Chrześcij. wytwórnia czapek uniformowych i cywilnych



Fryderyk Tabak
Katowice, ul. 3-go Maja 29.

Wykonuje się wszelkie reperacje
rowerów, gramofonów, maszyn do szycia oraz do pisania, także wykonanie ram rowerowych emalj. nikowanie, spawanie autogeniczne itp. po cenach przystępnych.
Antoni Krymiec
Mistrz mechanik i spawanie autogeniczne
Król.-Huta, ul. Hajducka 65.

MEBLE
pojedyńcze i kompletne z własnych warsztatów jak kuchnia od 140.— zł sypialki od 400.— zł kupi tylko w firmie
Tani Mebel, Katowice
ul. M. Piłsudskiego 51 (przy Starostwie)
Dostawa bezpłatna.

Własny wyrób mebli
o 50% taniej przyjmuje zamówienia na kuchnie i różne inne meble.
J. Mancla
Król.-Huta, Gimnazjalna 23.

Kapelusze męskie
cylindry itp. kupuje się najtaniej w Bielskim fabrycznym składzie kapeluszy
A. WILCHFORT
Król.-Huta, Jagiellońska 1.

Kupujcie tylko u tych firm, które ogłaszają się w naszej gazecie.

Natura,
stwarzając ptaka, wskazała człowiekowi właściwe trakty lokomocji.
A zatem latajmy!
Informacje: P. L. L. „LOT“ oraz większe biura podróży.



ODCISKI ZGRUBIAŁĄ SKÓRĘ BRODAWKI USUWA BEZ BÓLU BEZPOWROTNIE **KLAWIOL** AP. KOWALSKI

Wolne posady

Agentów(ek) do sprzedaży na raty artykułów I. potrzeby poszukuje. Zgłoszenia: Plebiscytowa 6, m. 1.

Posad poszukują

Czeladnik piekarski poszukuje posady. Zgłoszenia do „Katolika“ pod A. K.

Absolwentka gimnazjum humanistycznego z kursami handlowemi poszukuje jakiejkolwiek posady. Zgłoszenia pod „Absolwentka“.

Czeladnik krawiecki poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Czeladnik“

Ekspedjentka polsko-niemiecka z branży obuwniczej poszukuje posady. Oferty pod „Ekspedjentka“.

Młody wykwalifikowany subjekt absolwent Jedn. Szk. Przysposobienia Kup. poszukuje posady biurowej lub w handlu. Zgłoszenia pod „Subjekt“.

Sekretarz i pomocnik z działu prawnego ze znajomością handlową i dobremi świadectwami, poszukują jakiegokolwiek zajęcia biurowego. Zgłoszenia pod „Sekretarz i Pomocnik“.

Sprzedaże

Celem powiększenia mego gospodarstwa sprzedam tanio dom mieszkalny z morg. ogrodem. Bartoha, Lisów, pow. Lubliniec.

Sprzedam dom nadający się na sklep, trzy morgi pola, stodoła. Pawlica, Zawada p Orzesze.

Parcele budowlane w Podlesiu przy głównej szosie, blisko kościoła i dworca, tanio do sprzedania. Chromik Piotr, Podlesie.

Czytajcie
Śląskie Powieści Ludowe
Walentego Krząszcza
Cena przeciętna każdego dzieła od 1.20 zł do 1.40 zł.
Nadają się zwłaszcza do bibljotek ludowych.
Główny skład: w Księgarni Katolickiej w Katowicach, w księgarni Karola Miarki w Mikołowie i w „Dziedzictwie“ w Cieszynie. Zamówienia przyjmie każda księgarnia.

PROSZEK OD BÓLU GŁOWY DLA DOROSŁYCH



„KOWALSKINA“
USUWA NAJSILNIEJSZE BÓLE GŁOWY
A.K.
FABRYKA CHEMICZNO-FARMACEUTYCZNA „AP. KOWALSKI“ WARSZAWA

Ca. 20 mórg roli, po części budowiska, tanio natychmiast do sprzedania w gminie Piotrowicach. Gielotka Jan, Kostuchna, powiat Pszczyna.

Sprzedam domek parterowy, ogródek, — wszelkie zabudowania, cena 9.000 zł. Piotrowice Śl. centrum, ulica Sobocińskiego 4.

Aparat fotograficzny 13 × 18 nowy, sprzedam lub zamienię na motocykl za dopłatą. Karol Przybyła, Dębieńsko Wielkie, pow. Rybnik.

Mam do sprzedania dobry i trwały kamień do budowy, po niskiej cenie. Paweł Liszka, Mikołów, Podleska 35.

Sprzedam nowy budynek murowany, z budynkami gospodarczemi, ogrodem i 1 mórg. ziemi, nadającej się na założenie ogrodu. 20 min. od miasta Cieszyna, tanio do nabycia Bliższe wiadomości w Sekretarjacie Zw. Śl. Katolików w Cieszynie, Rynek 3.

Sprzedam domek 5 pokojowy, przytem stodoła i chlewy, nadające się na warsztat, w Ochojcu przy Katowicach, ul. Kłodnicka 33.

Sprzedam maszynę do wyrobu dachówek cementowych i młynek do mieszania farby. — Jan Mrózek, W. Hajduki, Krakowska 129.

Sprzedam tanio rower z motorem, marka „Ilo“ 60 cmm dobrze utrzymany. Rybol Szymon, Nowy Bytom, Miarki 15.

Budynek nowy murowany z oświetleniem elektrycznem z powodu podeszłego wieku właściciela do sprzedania. Bliższe wiadomości Danel Jan, Skoczów nr. 441.

Matrymonjalne

Kawaler, lat 23, syn rolnika z Popielowa, chce się zapoznać z panną lat 38. Mańka Bonifacjusz, Kop. Emy, pow. Rybnik.

Czytajcie naszą gazetę

Różne

Zawiadamiam krewnych po poległych na wojnie, że za składki, zebrane na pomnik, zakupiłem materjał, proszę dalsze na wykonanie roboty. Karol Jałowy, Lędziny.

Darmo wysyłam katalogi na kosy, instrumenty muzyczne, brzytwy, zegarki. Adres: Poznań, skrzynka pocztowa 319.

Szukam 1.300 zł. na I. hipotekę. Zgłoszen. pod „Hipoteka“.

Dwóch młodych i zdrowych braci prosi o wypożyczenie rowerów na odbycie propagandowej podróży dookoła Europy. Zgłoszenia pod „Rekord“.

Głuchota szum, cieknienie uszów uleczalne. Setki podziękowań. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Z. Zöllner, — Katowice, Mickiewicza 22.